



# Toalety myjące Laufen

zdrowie i higiena

nowe technologie

język i kultura

design i architektura

ekologia

podróże

Wszystko, co wielkie i szlachetne,  
zamyka się w prostocie.

*Gottfried Keller*

W projekcie i zastosowaniu toalet myjących przenikają się różne dziedziny życia i twórczości, co może brzmieć nieco górnolotnie w kontekście tego, czym właściwie jest toaleta – wydaje się jednak, że właśnie w zderzeniu z tą prozaicznością to spojrzenie jest tym bardziej zaskakujące i odkrywcze. Taki też był cel kampanii, której zwieńczeniem jest niniejsza publikacja – przyjrzenie się rzeczy tak, wydawałoby się, oczywistej w naszej codzienności, jak toaleta, z wielu nieoczywistych perspektyw.

Toaletę myjącą oswajali i przybliżali odbiorcom na nasze zaproszenie eksperci i pasjonaci w dziedzinach zdrowia i medycyny, języka i kultury, nowych technologii, designu i architektury, ekologii oraz podróży. Zapoczątkowali ciekawą i szeroką dyskusję o tym produkcie, którą na pewno warto kontynuować, przecierając mu szlaki na polskim rynku. Tym bardziej, że jak wykazały badania społeczne – Polacy są tego rozwiązania ciekawi, a już połowa z nas byłaby gotowa mieć je pod swoim dachem.

Jest jeszcze jedna, najważniejsza perspektywa, którą chcemy przywołać, zapraszając Państwa do lektury tej publikacji – perspektywa marki Laufen, która nadała toaletom myjącym wyjątkowy charakter.

# Co Polacy sądzą o toaletach myjących?

Podsumowanie wyników badania społecznego zrealizowanego na zlecenie marki Laufen

Co czują Polacy, słysząc: „toaleta myjąca”? Zaciekawienie, rozbawienie, niepewność? Kojarzą internetowe i telewizyjne relacje o naszpikowanych elektroniką, odstrasżających wielością przycisków toaletach z krajów azjatyckich, a może mieli okazję sami je przetestować i przekonać się, że to komfortowe i przyjazne rozwiązanie? Czy skorzystaliby z niego w gabinecie lekarskim, w kinie, w mieszkaniu znajomych? Są zdania, że toalety z funkcją mycia mają szansę się upowszechnić, czy raczej uważają je za luksus? Przewidują, że oswoimy je, jak zmywarkę, bez której trudno dziś wyobrazić sobie nowoczesną kuchnię, czy raczej według nich na taką rewolucję technologiczną nie jesteśmy jeszcze gotowi?

## Nie taka niszowa i japońska, jak ją malują

Toaleta myjąca to rozwiązanie, z którym zetknęło się blisko sześciu na dziesięciu badanych, najczęściej w internecie, w reklamach i programach telewizyjnych, w podróży, czy w rozmowach z rodziną i znajomymi, rzadziej w sklepach i na targach wnętrz, czy w prasie. Ponad połowa tych, którzy zadeklarowali znajomość toalety z funkcją mycia, sądzi, że wynaleziono ją w Japonii, 15 proc. stawia na Chiny. Szwajcarię – kraj, w którym faktycznie powstała pierwsza na świecie toaleta myjąca, wskazało tylko 7 proc. badanych z tej grupy.

Badanie stosunku Polaków do toalety myjącej było okazją do zadania pytania również o higienę i komfort związane z załatwianiem potrzeb fizjologicznych. W tym kontekście 4 proc. ogółu badanych podało, że ma w domu toaletę myjącą, która pozwala im zachować higienę intymną, dla porównania – posiadacze bidetu stanowią 13 proc. badanych. Mycie rąk po skorzystaniu z toalety zadeklarowało 88 proc. respondentów. Częstą praktyką jest także używanie odświeżacza powietrza – korzysta z niego 60 proc. badanych. Co trzeci zapytany po skorzystaniu z toalety myje okolice intymne wodą, a blisko co czwarty odświeża się chusteczkami nawilżanymi. Specjalnego żelu lub płynu używa natomiast jedna na pięć osób.

Okazuje się, że toaleta myjąca wcale nie jest tak mało znanym w Polsce produktem, jak mogłoby się wydawać, skoro blisko 60 proc. badanych w taki czy inny sposób zetknęło się z tym rozwiązaniem, a 4 proc. podaje, że korzysta z niego na co dzień. Jeśli jednak do tych kilku procent dodamy deklaracje o posiadaniu bidetu, widzimy, że w tej chwili mniej niż 20 proc. Polaków dba o higienę intymną poprzez stosowanie specjalnie przeznaczonych do tego, profesjonalnych i komfortowych urządzeń. Inną sprawą jest świadomość tego, że dbanie o higienę po załatwieniu potrzeb fizjologicznych ograniczone tylko do umycia rąk, na które wskazuje większość badanych, nie może zapewnić takiej ochrony i komfortu, jak umycie dodatkowo za każdym razem także okolic intymnych.

– komentuje wyniki badania **Joanna Dec-Galuk**, Dyrektor Marketingu w Roca Polska, do której należy marka Laufen.

## HIGIENA POLAKÓW PO SKORZYSTANIU Z TOALETY

88%



60%



33%



23%



20%



13%



4%



## Zielone światło dla łazienkowej rewolucji

Ponad połowa Polaków skorzystałaby z toalety myjącej, gdyby miała taką możliwość. Niechęć bądź wątpliwości pozostałych wynikają głównie z przyzwyczajenia do tradycyjnych, sprawdzonych rozwiązań, ale też z obawy przed zarażeniem się chorobami osób, korzystających wcześniej z takiej toalety. Problemem są też kwestie techniczne, obawa przed złym ustawieniem strumienia czy temperatury wody, zachlapaniem łazienki, czy spędzeniem w niej zbyt długiego czasu. 10 proc. respondentów uważa, że sama woda nie może dobrze umyć.

Pod względem chęci zainstalowania w domowej łazience toalety myjącej badani byli podzieleni. Aż 43 proc. rozważyłoby wdrożenie takiego rozwiązania – zwłaszcza osoby w wieku 30-39 lat oraz w wieku 70 lat i więcej. 46 proc. miało odmienne zdanie – nie zamieniłoby tradycyjnej toalety na bardziej innowacyjną technologię. Co dziesiąta osoba nie miała sprecyzowanej opinii na ten temat.

Pandemia COVID-19 diametralnie zmieniła nasze podejście do dbania o zdrowie i higienę. Nie chodzi tylko o unikanie osłabiającej odporność zarazków, profilaktyka nabrała szczególnego znaczenia także w kontekście utrudnionego dostępu do świadczeń zdrowotnych, z jakim mierzymy się na skutek koronawirusa. Im lepiej zadbamy o siebie we wszystkich możliwych obszarach, tym spokojniej i bezpieczniej możemy się czuć. Jak pokazuje nasze badanie, na nowoczesne, ułatwiające życie i prozdrowotne rozwiązania, takie, jak właśnie toaleta myjąca, jesteśmy otwarci nie tylko będąc na etapie dorabiania się czy urządzania mieszkania, ale też na jesień życia, która może być dzięki nim bardziej komfortowa

– dodaje Joanna Dec-Galuk.

## CHĘĆ SKORZYSTANIA Z TOALETY MYJĄCEJ

**53%**



**34%**



**46%** woli tradycyjne rozwiązania

**36%** obawia się zarażenia chorobami

**18%** obawia się, że źle ustawi strumień

**14%** boi się skomplikowanej technologii

**13%** boi się, że zajmie to zbyt wiele czasu

**10%** uważa, że sama woda to za mało

**2%** boi się źle dostosowanej temperatury wody

**14%**



## Sprzęt pierwszej potrzeby?

Większość respondentów jest zdania, że toaleta myjąca nie musi być kosmiczną maszyną, wręcz przeciwnie – może mieć klasyczny design i intuicyjną obsługę (66 proc.), jedynie co dwudziesty pytany twierdzi przeciwnie. Wyraźna większość zgadza się też z twierdzeniem, że toaleta z funkcją mycia pozwala zadbać o higienę i czystość w łazience (63 proc.), nieco mniej, bo 42 proc. badanych widzi w niej sprzymierzeńca w profilaktyce różnych chorób. W ocenie ponad połowy zapytanych Polaków toalety myjące są przyszłością naszych łazienek, badani doceniają idące w parze z tym produktem oszczędność miejsca i komfort użytkowania.

Nie bez znaczenia jest dla nich także aspekt ekologiczny – 51 proc. widzi plusy takiego rozwiązania w postaci oszczędności papieru toaletowego. 46 proc. respondentów zgadza się, że zainstalowanie toalety myjącej jest bardziej opłacalne niż inwestycja osobno w wc i bidet. W przypadku stwierdzenia, że jest to raczej luksus dla bogatych, zdania respondentów są wyraźnie podzielone: 37 proc. się z tym zgadza, a 38 proc. temu zaprzecza.

Na podstawie uzyskanych w naszym badaniu odpowiedzi można wysnuć wniosek, że toaleta myjąca ma szansę prędkiej czy później podbić nasze łazienki. Mimo, że opinie na jej temat w wielu aspektach są podzielone, to jednak ponad połowa Polaków pozytywnie odbiera to rozwiązanie, doceniając jego niekwestionowane zalety. Pytanie nie brzmi więc, czy, ale kiedy toaleta myjąca stanie się dla nas sprzętem pierwszej potrzeby, bez którego nie wyobrażamy sobie higieny intymnej, dbania o zdrowie i środowisko, w którym żyjemy

– podsumowuje Joanna Dec-Galuk.

\* Badanie ogólnopolskie zrealizowano w lutym 2021 r. metodą standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganym komputerowo (CATI), na próbie badawczej N=500 mieszkańców Polski w wieku 18+ przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych IBRIS na zlecenie Laufen

## OPINIE DOTYCZĄCE TOALETY MYJĄCEJ

66%



może mieć **klasyczny design**  
i prostą obsługę

63%



sprzyja **higienę i czystość**  
w łazience

55%



pozwała **zaoszczędzić miejsce**  
w łazience

# Toalety myjące w perspektywach influencerów



Dr n.med. Tadeusz Oleszczuk specjalista ginekolog-położnik

# Zdrowie i higiena

🌐 Wywiad w Women's Health ←

Świat rozwija się nieustannie. Wynaleźliśmy samolot na początku dwudziestego wieku, a po sześćdziesięciu latach człowiek postawił nogę na księżycu. Postęp jest więc nieunikniony, a wynalazki służą poprawie jakości naszego życia. Odkrycia dotyczące zdrowia i zdrowego stylu życia praktycznie każdego miesiąca zmieniają rzeczywistość. Wpływ żywności ekologicznej na przebieg ciąży i holistyczna ocena zdrowia to najnowsze kierunki rozwoju nauki.

To samo dotyczy codziennych czynności – nie można pozostawać na uboczu nowości poprawiających jakość życia. Kiedyś zmywarka do naczyń wydawała się zbędnym sprzętem. Teraz trudno znaleźć kuchnię, gdzie jej nie ma. Korzystanie kilka razy dziennie z toalety jest oczywiste. Natomiast połączenie jej w jedno z bidetem jest naturalną konsekwencją rozwoju ułatwień oraz zwiększenia wygody w codziennym życiu. Toaleta myjąca pozwala nie tylko zaoszczędzić miejsce w łazience, pomieszczeniu, gdzie niemal każdy centymetr jest wykorzystany.





Czas, jaki spędzamy w łazience, sugeruje, że ilość miejsca jest bardzo ważna.

Sama czynność załatwienia potrzeby fizjologicznej i przywrócenia czystości i świeżości ciała zwykle wymaga skorzystania z bidetu. Dwa w jednym, czyli toaleta z funkcją mycia, to obecnie synonim praktyczności, oszczędności i dbałości o środowisko. Bez zmiany pozycji ciała można od razu odzyskać świeżość i czystość. Okazuje się, że sama woda jest wystarczającym sposobem. Środki czystości z dodatkami chemicznymi utrzymującymi termin ważności, zapach, kolor i inne parametry, nie są do końca obojętne dla delikatnych śluzówek i skóry krocza, mogą m.in. wywoływać alergię.

Dlatego sama woda okazuje się być najbezpieczniejszym sposobem skutecznego przemywania skóry okolic intymnych.

Możliwość wykonania wszystkich tych czynności w jednym miejscu i w jednej wygodnej pozycji jest naturalną drogą rozwoju obserwowaną w nowoczesnych łazienkach. W takich krajach, jak Japonia 🇯🇵 czy Korea Południowa 🇰🇷, toalety myjące znane i stosowane są od dawna. Postępu nie można zatrzymać, ale warto z niego korzystać. Toaleta myjąca to oszczędność czasu i miejsca w łazience, ale też mniejsze zużycie wody.

Każdy z nas poszukuje ułatwień w życiu, praktycznych urządzeń, bezpiecznych i oszczędnych. Toaleta myjąca jest takim wyposażeniem łazienek. Stworzona dla naszej wygody, ale też odczucia komfortu dbania o zdrowie. Jest to szczególnie ważne, bo dotyczy każdego i to kilka razy dziennie.

lawatryna

fen

Paulina Mięka Mówiąc Inaczej

# Język i kultura

🌐 Plebiscyt na nazwę toalety myjącej ←

Plebiscyt na nową nazwę toalety myjącej zorganizowany przez markę Laufen cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród moich obserwatorów. Pod postem pojawiło się niemal dwa tysiące komentarzy, co oznacza, że kwestie językowe są dla Polaków niezwykle ważne. Plebiscyt był przede wszystkim zabawą, ale skłonił mnie do wielu przemyśleń.

Kłopot z „toaletą myjącą” polega na tym, że to określenie nie mówi nam wprost, co jest myte. Czy myta jest sama toaleta,

biklin

loszlet

pupcypupka

czy jej użytkownik? Nie wiadomo! Początkowo miałam nadzieję, że uda nam się wymyślić jedno słowo, które będzie bardziej pre-cyzyjne. Okazało się to wielkim wyzwaniem!

Owszem, takie słowa padły w propozycjach, ale składały się z określeń uznawanych za pospolite, a nawet wulgarne. Mam na myśli na przykład „pucypupkę” oraz „myjodup”. Zmuszona więc byłam je odrzucić. Szukałam czegoś bardziej neutralnego. Bardziej neutralna była „toaleta z podmyjką”, ale też baaaardzo długa, tymczasem mnie marzył się jeden wyraz. Ostatecznie wybrałam trzy zwycięskie słowa.



1

LAWATRYNA

Pierwsze miejsce zajęła „lawatryna”, czyli połączenie łacińskiego „lavat” („myje”) z „latryną”. Doceniłam kreatywność autorki i sensowność takiego połączenia. Uznałam, że to słowo jest po prostu ładne.

2

SZLAUFEN

„Szlaufen”, który zajął drugie miejsce, jest propozycją niezwykle żartobliwą. „Sz-” pochodzi od słowa „szlauch”, zaś „-laufen” to nawiązanie do nazwy marki. „Szlaufen marki Laufen” – czyż to nie jest zabawne?

3

BIKLIN

Trzecie miejsce zajął „biklin”, czyli spolszczona wersja angielskiego „be clean” („być czystym”). Ta propozycja ujęła mnie swoją funkcjonalnością. Jest krótka, łatwo ją wymówić, łatwo odmienić, łatwo zapamiętać. Zresztą nie tylko ja doceniłam „biklin”, wiele osób zareagowało na niego entuzjastycznie.

Kilku obserwatorów zwróciło mi uwagę na to, że w innych językach funkcjonuje już nazwa tej toalety i brzmi ona „washlet”. Być może właśnie to słowo przyjmie się w języku polskim jako uniwersalna nazwa wszystkich toalet myjących. W końcu ostatnimi czasy z języka angielskiego zapożyczamy najwięcej. Możemy sobie spolszczyć zapis, czyli pisać „waszlet” albo nawet „łoszlet”. Końcówka „-let” występuje na przykład w słowie „tablet”, zatem odmiana nie powinna sprawiać kłopotów, bo jej wzór jest już dość dobrze znany.

Czy „washlet” podbije serca Polaków? Kto wie? A może podbije je „laufen”? Jeśli dużo osób będzie kojarzyło toalety myjące z marką Laufen, może dojść do rozszerzenia znaczenia i „laufenem” zaczniemy nazywać wszystkie toalety tego typu. Podobnie stało się z „adidasami” i „pampersami”.

Na początku pomyślałam, że byłby to ogromny sukces marki Laufen. Dowiedziałam się jednak, że z punktu widzenia marketingowego lepiej swoją nazwę zachować dla własnych produktów i się nią z nikim nie dzielić. Jestem bardzo ciekawa, jak potoczą się losy toalet myjących. Czy zyskają odrębną nazwę? Co się przyjmie? A może nie dokona się tu żadna zmiana, czyli zwyczajnie nauczymy się, że toaleta myjąca przede wszystkim myje jej użytkownika i właśnie tej funkcji zawdzięcza swoją nazwę.

Odpowiedzi na te pytania przyniesie czas, dlatego uzbrajam się w cierpliwość, a marce Laufen życzę wielu sukcesów na polskim rynku.

# Nowe technologie

🌐 Wynalazki na przestrzeni wieków ←

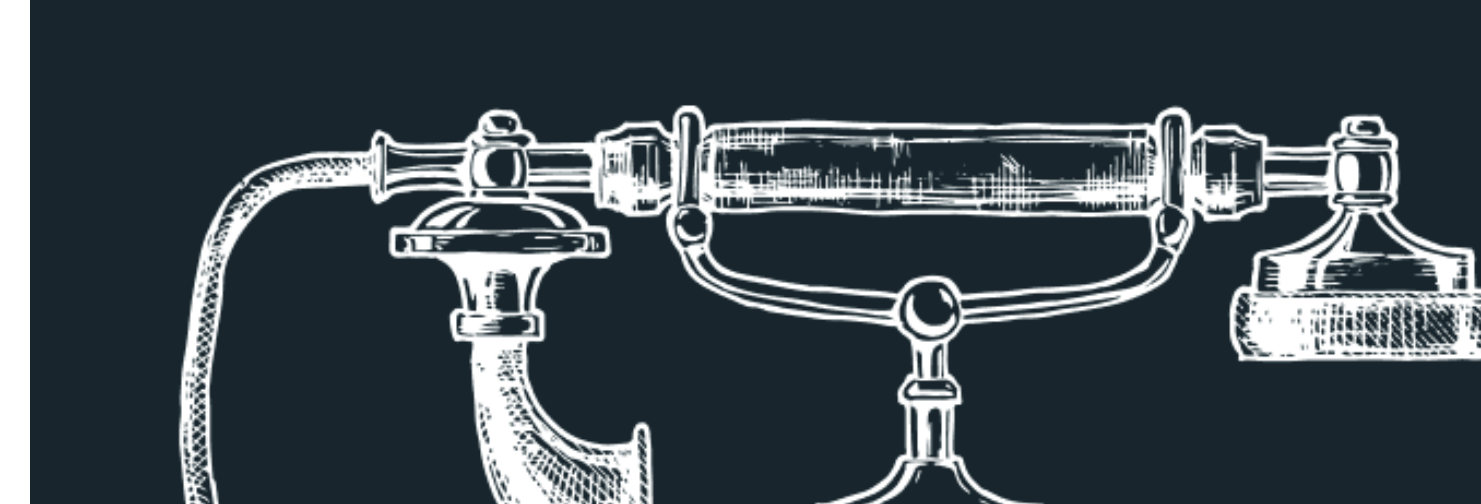
🌐 Test toalety myjącej ←

Na przestrzeni wieków sposoby zapewniania czystości podczas czynności fizjologicznych ewoluowały wraz z rozwojem techniki. Pierwsze toalety myjące powstały już w 1968 r. głównie z myślą o ludziach starszych, którzy mogą mieć trudności z zachowaniem czystości. Toaleta myjąca umożliwiała użytkownikom umyć się po załatwieniu czynności fizjologicznych. Obecnie na rynku znajdują się specjalne deski myjące, które można zastosować na uniwersalnych miskach WC oraz toalety, w których już na etapie produkcji zainstalowano specjalne dysze myjące i elementy techniczne zapewniające najwyższą jakość korzystania. Wbrew pozorom, wyglądają one dokładnie tak, jak każda inna toaleta.

Europejscy klienci skłaniają się w wystroju łazienek i toalet ku trendom estetycznego minimalizmu. Dlatego też oferowane przez Laufen produkty nie przypominają foteli kapitańskich rodem ze statku USS Enterprise, a posiadają jedynie delikatnie

ukryte, minimalistyczne elementy służące do obsługi toalety, zgrabnie ukryte w konwencjonalnych kształtach typowej miski WC.

Choć toalety myjące dopiero pojawiają się na rynku, to pierwsi klienci zauważają, że korzystanie z nich stanowi zupełnie nową jakość pod względem higieny, czystości i dezynfekcji. Brak konieczności używania z papieru toaletowego pozwala użytkownikom na bardziej ekologiczne korzystanie z toalety. Warto także zauważyć, że coraz więcej osób przekonuje się do tego, aby każde urządzenie w domu było w jakiś sposób smart. Lubimy gadżety i czy to jest nowy smartfon, czy lodówka z monitorem do zamawiania zakupów, czy toaleta myjąca – wszystko to jest intrygujące i ciekawe, a przy tym świadczy o tym, że użytkownik takiego sprzętu wciąż nadąża za najnowszymi trendami.



Asia Real Make Home Easier

# Design i architektura

🌐 Śpiew przyszłości czy standardowe rozwiązanie, które powinno znaleźć się w każdym domu? ←

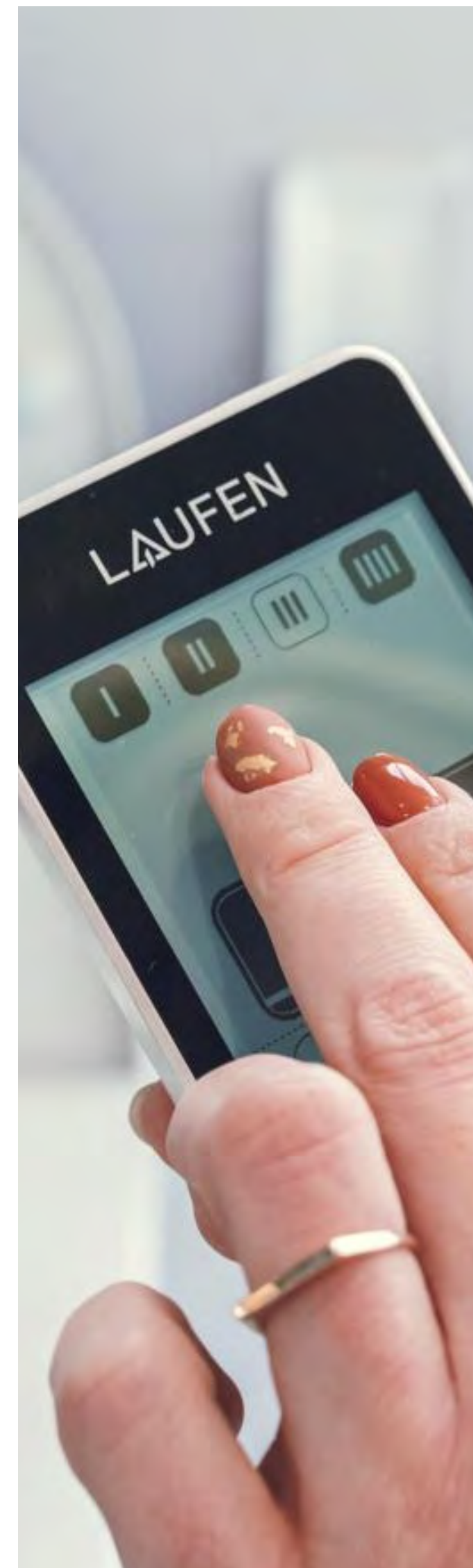
Znane nam głównie z programów o Dalekim Wschodzie, choć oryginalnie wywodzą się z bliskiej nam Szwajcarii. Toalety myjące, o których mowa, jak na razie nie cieszą się ani w Polsce, ani w Europie dużą popularnością. Polakom kojarzą się raczej zabawnie, jako ciekawostka, bądź luksus, na który nie każdy może sobie pozwolić. W badaniach robionych wśród mieszkańców naszego kraju, wciąż obawiamy się tego rozwiązania. Wciąż wiemy o nim bardzo mało, a dostęp do tego typu produktów na naszym rynku jest ograniczony.

Wraz ze słowami „toaleta myjąca” większość z nas widzi przed oczami miskę wc z dość dużym i skomplikowanym panelem obsługi, zawierającym dziesiątki wariantów i przycisków.

Opcje ogrzewania sedesu, dezynfekcji, różnego rodzaju podmycia, przemycia i wiele, wiele innych, o których pewnie nam się nawet nie śniło. Na szczęście obok tych skomplikowanych modeli pojawiają się także produkty proste i intuicyjne w obsłudze, wyglądające niemal identycznie do mis wc, z których korzystamy każdego dnia.

Tego typu urządzenia myjące możemy spotkać między innymi u lubianego przez nas producenta sprzętów łazienkowych – LAUFEN. Moją relację i ocenę oprę na dwóch modelach, z którymi miałam styczność, tzn. toalety myjące NAVIA oraz RIVA. Jestem dużym sceptykiem, jeśli chodzi o prognozowanie rozwiązań przyszłości.





Przez mijające lata można zaobserwować wzloty i upadki różnych nowinek technologicznych, wiele z nich przeszło do naszego życia codziennego, a wiele umarło śmiercią naturalną. Mimo że dla przeciętnego Polaka toaleta myjąca to nadal czarna magia, wynaleziona została już w 1957 roku przez szwajcarskiego wynalazcę Hansa Maurera. Jednak wcale mocno się nie mylicie, jeśli ten produkt kojarzy się Wam bardziej azjatycko to Japończycy zrewolucjonowali rynek elektrycznych toalet myjących, wypuszczając modele z opcjami kompletnej higieny intymnej, w tym mycia i suszenia. Kraj ten oszalał na punkcie nowości, co biorąc pod uwagę ich zamiłowanie do nowych technologii, jak i produktów wielofunkcyjnych oszczędzających miejsce, wcale nie dziwi! I właśnie ten argument jest dla mnie bardzo przekonujący.

Na rynku nieruchomości mieszkalnych, szczególnie w dużych miastach, z roku na rok projektuje się coraz to mniejsze pomieszczenia przeznaczone na łazienki. Czasem ciężko znaleźć miejsce choćby na wannę czy pralkę, zrozumiałe jest więc, że o bidecie nikt nawet nie marzy. To wcale nie znaczy, że nie chcemy ich mieć! Z toaletą wielofunkcyjną, z prostym intuicyjnym interfejsem, w końcu pojawia się taka możliwość, a nasza łazienka nie będzie przypominać kokpitu statku kosmicznego przez ilość przycisków na panelu.

Osobiście toalety myjące Navia i Riva mnie zafascynowały i chciałabym byśmy chętniej i częściej korzystali z tego rozwiązania, projektując nasze łazienki. Według badań oraz prognoz świadomość Polaków w tej kwestii stale rośnie i nie byłoby dla mnie zdziwieniem, gdyby w przyszłości toalety myjące na stałe zajęły miejsce naszych standardowych mis i bidetów.

Kasia Wągrowska Ograniczam się

# Ekologia

🌍 Ekologia toalety myjącej ←

Gdybym dostawała złotówkę za każdym razem, gdy słyszę pytanie: „No dobra, a co z toaletą – nie używasz papieru?“, byłabym milionerką. Życie zero waste niektórym tak się kojarzy – wyrzeczenia na każdym kroku, mieszkanie w jaskini i mycie się w strumieniu. Choć, jeśli tak się zastanowić, pytanie wcale nie jest takie złe, bo papieru rzeczywiście moglibyśmy uniknąć, używając... toalet myjących.

Czym jest taka toaleta?

Jest to normalna ubikacja, tylko z dyszą myjącą w środku. W trakcie wypróżniania dysza jest schowana, a gdy jesteśmy gotowi na mycie, wciskamy przycisk umieszczony z boku toalety i dostajemy prysznic w wybrane przez nas miejsce i w dogodnej temperaturze. Miałam okazję bliżej przyjrzeć się właśnie

takiej toalecie Laufen i szczerze? Mogłabym mieć taką u siebie w łazience. W toalecie myjącej unikasz papieru, a jednocześnie od razu dbasz o higienę miejsc intymnych! Zastanawiam się, czemu to genialne rozwiązanie nie jest w naszej szerokości geograficznej popularne, a w Japonii święci sukcesy. To wręcz powszechne, że Japończycy noszą ze sobą małe ręczniczki, żeby wytrzeć się w swoje czyste środki higieniczne.

Ponoć nawyki korzystania z toalety przywieźliśmy właśnie z krajów azjatyckich, tylko tam papier używany był do osuszania się po myciu, a nie do podcierania. My jednak zmieniliśmy jego przeznaczenie, więc każdego dnia wysyłamy tony papieru w kanalizację. Gdybyśmy się podmywali zamiast podcierać, moglibyśmy skorzystać i my, i środowisko.





Kamil Cichocki Kamil in Travel

# Podróże

🌐 **Lamborghini wśród toalet** ←

Na co zawsze podczas podróży zwracam uwagę? Na toalety! Bo różnią się one od siebie bardzo, pod wieloma względami. Są rejony świata, gdzie jest to po prostu zwykła dziura w ziemi, ale bardziej rozwinięte kraje mają toalety z panelami dotykowymi! Taka ciekawostka – poniżej równika woda w toalecie kręci się w drugą stronę! Jakiś czas temu dowiedziałem się, co to znaczy pozwolić sobie na odrobinę luksusu w łazience, odwiedziłem salon Laufen w Polsce. Nowoczesne toalety kojarzą się z krajem kwitnącej wiśni, tylko że nie powstały w Japonii, jak zwykle się powszechnie sądzić, stworzono je w 1968 roku w Szwajcarii, z myślą o osobach starszych.

Dzisiaj są dostępne też w Polsce. Widziałem troszkę toalet w różnych częściach świata i nie można powiedzieć, że wszędzie wiążą się one z komfortem użytkowania. Toalety Laufen to półka premium, mają dużo wbudowanych funkcji, takich jak wolnoopadająca deska, dysza myjąca czy nawet automatyczna dezynfekcja. Z toaletami jest trochę jak z samochodami, ich design nawiązuje do klasycznych, minimalistycznych toalet, jednak w filigranowej formie kryje się zaawansowana technologia na miarę XXI wieku. Laufen to swoiste Lamborghini wśród toalet. Czas najwyższy przenieść codzienne czynności na wyższy level.



# RIVA

POLSKA / POLAND

ROCA Polska Sp. z o.o.

ul. Wyczółkowskiego 20, 44-109 Gliwice

Tel. +48 32 339 41 00

biuro@roca.pl

www.laufen.pl

CENTRALA / HEADQUARTERS

LAUFEN Bathrooms

AG Wahlenstrasse 46 CH – 4242 Laufen

Tel.+41617657111

Fax+41617613660

feedback@laufen.ch

www.laufen.com

Koncepcja wydawnicza

IMAGO PR | Agencja Public Relations



# NAVIA

